Cena 30 kop. (3 fen.)

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 42 | Piątek, 26 września 1941 r. | Rok I

11 parowców na dnie Atlantyku

Zniesienie konwoju na zachód od Afryki

Dowódca sowieckiego odcinka południowego poległ

Z KWATERY GŁÓWNEJ NACZELNEGO WODZA, 26. 9. Naczelne Dowództwo Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 25 września:

Rozpaczliwe wysiłki ostatnich sił nieprzyjacielskich, okrążonych na wschód od Kijowa, odparto w zupełności, zadając przeciwnikowi krwawe straty.

W czasie oczyszczania pola walki znaleziono zwłoki poległego w boju głównodowodzącego sowieckiego frontu południowo-zachodniego, gen. Kirponosa. Sztab jego, jak również sztab piątej i dwudziestej pierwszej armii sowieckiej zostały zniesione.

Lotnictwo bombardowało ubiegłej nocy skutecznie obiekty wojskowe w Moskwie oraz zakłady zbrojeniowe w okolicy Tuły.

Jak podano w komunikacie nadzwyczajnym, łodzie podwodne zaatakowały na zachód od Afryki konwojowaną karawanę statków, jadących do Anglii, a składającą się z 12 jednostek i zniszczyły ją, mimo silnej ochrony kontrtorpedowców. Tylko jeden mały parowiec zdołał zbiec. Zatopiono 11 statków, o łącznej pojemności 78.000 ton.

U wschodnich wybrzeży Szkocji lotnictwo bombardowało za dnia celnie linie kolejowe. Eskadry samolotów zaatakowały ubiegłej nocy urządzenia portowe w Dover.

W Afryce północnej myśliwce niemieckie zestrzeliły na wschód od Solum 7 brytyjskich samolotów myśliwskich i jeden bombowiec, nie tracąc przy tym ani jednego samolotu.

Nieprzyjaciel nie dokonywał nalotów na terytorium Rzeszy ani za dnia, ani w nocy.

Pod Leningradem

BERLIN, 26. 9. — Liczne eskadry lotnictwa niemieckiego skoncentrowały ataki na oddziały wojsk sowieckich, osaczone w rejonie Leningradu. W masowych akcjach rozbito pozycje artylerii nieprzyjacielskiej, oraz stanowiska polowe. W sowieckich parkach samochodowych powstały olbrzymie spustoszenia. W walkach powietrznych na tym odcinku zestrzelono 25 samolotów sowieckich.

BERLIN, 26. 9. — Jeden z niemieckich pułków piechoty, wśród ciągłych walk, przebył w ciągu jednego dnia przestrzeń 90 kilometrów, po bardzo złych drogach, miejscami zaś po bezdrożach.

Wojna morska

NOWY JORK, 26. 9. — Sfery żeglarskie w Nowym Jorku otrzymały wiadomość o zatopieniu statku „Segundo“ (poj. 4414 ton), odbywającego rejs na służbie angielskiej. „Segundo“ płynął ze Stanów Zjednoczonych do Anglii, mając na pokładzie niezwykle ważny materiał wojenny. Narazie brak wszelkich wieści o losie załogi tego statku.

VICHY, 26. 9. — Prasa francuska donosi, że 12 wielkich okrętów angielskiej marynarki wojennej znajduje się w portach Stanów Zjednoczonych celem reperacji. Są to następujące jednostki: „Warspite“ „Bermerton“, „Illustrios“, „Formidable“, „Norfolk“, „Delhi“, „Dido“, „Brooklyn“, „Liverpool“, „Orion“, „Man Island“, „Pandora“, „Portsmouth“, „Nasturtium“, „Primrose“, „Charleston“, „Menestus“, „Baltimore“, „Asturias“ i „Newport News“.

BERLIN, 26. 9 — Niemiecka łódź podwodna zatopiła angielski statek pasażerski „Beaverdale“ w odległości ok. 300 mil morskich od wybrzeży Irlandii. „Beaverdale“ był własnością firmy armatorskiej „Canadian-Pacific“. Pojemność jego wynosiła 9937 ton.

Generałowie „Zima“ i „Błoto“ zawiedli

Ambasador Majski: Sowiety są w ciężkiej opresji

NOWY JORK, 26. 9. — Obowiązkiem Anglii i Stanów Zjednoczonych jest powetowanie strat, jakie poniosła produkcja sowiecka, — oświadczył ambasador sowiecki Majski. — Bolszewicy utracili bardzo ważne ośrodki przemysłowe. Zapełnienie luki, powstałej wskutek utraconego materiału wojennego, natrafia więc na coraz większe trudności. Liczenie na pomoc generała „Zimy“ lub generała „Błoto“, jest złudne. Niemiecka machina wojenna jest wciąż jednakowo potężna a Sowiety znajdują się w bardzo poważnej i ciężkiej sytuacji“.

SZTOKHOLM, 26. 9. — Konferencja anglosasko-bolszewicka w Moskwie w sprawie akcji pomocy dla Związku Sowieckiego rozpoczęła się nareszcie. Rządy obydwu krajów okażą niewątpliwie wiele dobrych chęci, jednakże nie potrafią dostarczyć w dostatecznej ilości ani czołgów, ani samolotów, ani też dział — o co jedynie chodzi Sowietom. — W dyplomatycznych sferach Stanów Zjednoczonych brana jest pod uwagę możliwość wysyłania dostaw materiałowych do Sowietów wokół Alaski i przez Kanał Beringa, do portu w Archangielsku, ponieważ Morze Białe przypuszczalnie jest wolne od niebezpieczeństwa łodzi podwodnych. Trudności nastręcza brak łamaczy lodu, których obie floty nie posiadają zbyt wiele.

SZTOKHOLM, 26. 9. — Duchowni anglikańskiego kościoła z terenu hrabstwa Essex skierowali do ambasadora sowieckiego w Londynie, Majskiego, żyda, list wyrażający „sympatie i podziw z powodu bohaterskich czynów armii sowieckiej“, oraz przyrzekający Sowietom „pomoc w słowie i czynie“.

W Londynie także

SZTOKHOLM, 26. 9. — W Londynie rozpoczęła swe obrady druga konferencja sprzymierzonych (międzyaliancka konferencja), pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych Anthony Edena. Przedmiotem obrad jest program Roosevelta i Churchilla oraz zagadnienia gospodarcze, aktualne po zakończonej wojnie. Jak oświadczają w Londynie, najważniejszymi wydarzeniami, jakie zaszły od chwili ukończenia obrad pierwszej konferencji, było spotkanie Roosevelta z Churchillem oraz przyjęcie Rosji Sowieckiej w szeregi sprzymierzeńców Anglii. Przedstawicielem Sowietów na powyższej konferencji jest ambasador Majski.

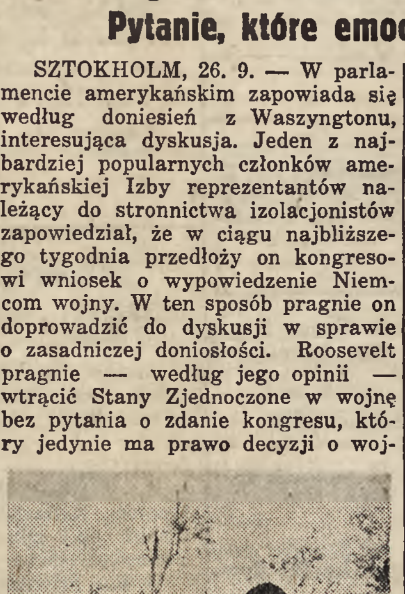
Wojna czy pokój

Pytanie, które emocjonuje całe U. S. A.

SZTOKHOLM, 26. 9. — W parlamencie amerykańskim zapowiada się według doniesień z Waszyngtonu, interesująca dyskusja. Jeden z najbardziej popularnych członków amerykańskiej Izby reprezentantów należący do stronnictwa izolacjonistów zapowiedział, że w ciągu najbliższego tygodnia przedłoży on kongresowi wniosek o wypowiedzenie Niemcom wojny. W ten sposób pragnie on doprowadzić do dyskusji w sprawie o zasadniczej doniosłości. Roosevelt pragnie — według jego opinii — wtrącić Stany Zjednoczone w wojnę bez pytania o zdanie kongresu, który jedynie ma prawo decyzji o wojnie i pokoju. „Albo chcemy rzucić się w odmęty wojny, albo chcemy stać od niej zdaleka“ — zakonkludował poseł izolacjonista.

Że Roosevelt jest za wojną, o tym świadczy przemówienie tak Hulla, jak i ministra marynarki Knoxa. Obaj żądają zniesienia ustawy o neutralności, ustawa ta bowiem — według Knoxa — krępuje plany rządu Stanów Zjednoczonych.

Żądanie zniesienia ustawy o neutralności przez stronników Roosevelta dowodzi, że nastąpiło ono z jego inicjatywy aby zyskać wolniejszą rękę w przeprowadzeniu swych planów. Niezmiernie ciekawą jest uwaga Knoxa o położeniu na froncie sowieckim, gdzie widoki na zwycięstwo są bardzo nikłe, wobec strat poniesionych przez bolszewików. W dalszym ciągu swego przemówienia — według relacji korespondenta — Knox nie omieszkał w agitacyjny sposób podkreślić, że wynik boju na wschodzie Europy bezpośrednio odbije się na sytuacji Stanów Zjednoczonych.



W tym „gajowym“ przebraniu strzelca sowieckiego nawet z małej odległości trudno rozpoznać.

W Afryce — działalność lotnicza

Komunikat włoski

RZYM, 26. 9. Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi następująco:

Na terenie Afryki północnej ożywiona działalność lotnictwa nad Marmariką i nad granicą egipską. Niemieckie lotnictwo zestrzeliło 8 samolotów brytyjskich. Brytyjska broń lotnicza dokonała nalotów na Trypolis, Bengazi i Bardię, gdzie bomby spadły na szpital. Zanotowano 3 osoby zabite oraz 6 rannych wśród pacjentów szpitalnych. Nad Trypolisem obrona przeciwlotnicza zestrzeliła jeden bombowiec.

Na terenie Afryki wschodniej jedna z kolumn wojsk narodowych oraz kolonialnych, stanowiących obsadę pozycji pod Culquabert zaatakowała i zdobyła umocnione pozycje nieprzyjacielskie. Nieprzyjacielowi zadano poważne straty w ludziach, broni i materiale wojennym. Wokoło Gondaru działalność artyleryjska tudzież potyczki przednich straży, które miały do na przebieg pomyślny.

Angielskie samoloty przelatywały ubiegłej nocy nad Palermo i zrzuciły pewną ilość bomb kruszących i zapalających, które spowodowały uszkodzenia domów mieszkalnych. Dotychczas nie zanotowano ofiar w ludziach. Nasza obrona przeciwlotnicza zestrzeliła jeden nieprzyjacielski samolot, który spadł płonąc.

Jednostki naszego lotnictwa bombardowały w ciągu ubiegłych dwóch nocy bazy lotnicze na wyspie Malcie. Poważnie uszkodzono jeden mniejszy statek nieprzyjacielski, płynący we wschodnim rejonie Morza Śródziemnego.

Dwaj marszałkowie



Marszałek Rzeszy, Herman Goering, głównodowodzący niemieckiego lotnictwa, z wizytą w kwaterze głównej dowódcy armii lądowej, marsz. von Brauchitsch.

Sądy doraźne w Serbii

BIAŁOGRÓD, 26. 9. — Serbska rada ministrów wydała ustawę, wprowadzającą sądy doraźne. Wedle tej ustawy stosuje się karę śmierci przy następujących przestępstwach: przy groźbie użycia broni, przy uszkodzeniu urządzeń publicznych, w wypadkach rabunku, kradzieży i podpaleń, oraz w wypadkach udzielenia pomocy przy popełnianiu któregoś z tych przestępstw. Ponadto karę śmierci stosuje się wobec osób, propagujących komunizm i anarchię w słowach, czynach czy pismach, oraz wobec osób należących do organizacyj, stosujących tego rodzaju zasady. Od wyroków śmierci nie ma odwołania.

Portugalia fortyfikuje Azory

LIZBONA, 25. 9. — Rząd portugalski zarządził zupełną rozbudowę umocnień na Azorach, wyspach Zielonego Przylądka i na Maderze. W tym celu z Portugalii wyruszą nowe kontyngenty wojska. Statek „Lurenze Mardus“ wyruszył już w kierunku wysp Zielonego Przylądka z wojskiem na pokładzie.

Nowe stronnictwo węgierskie

BUDAPESZT, 26. 9. — B. premier Imredy utworzył nowe stronnictwo, pod nazwą: Węgierska Narodowo - Socjalistyczna Zjednoczona Partia Odrodzenia.

Straty żeglugi szwedzkiej

Oficerowie szwedzcy w Finlandii

SZTOKHOLM, 26. 9. — Szwedzka żegluga okrętowa straciła od chwili wybuchu wojny około 8 proc. tonażu. W ciągu roku ub. według ogłoszonej ostatnio statystyki, zatopionych zostało 97 okrętów, o łącznej pojemności 183.200 brt. Wybudowano zaś zaledwie 59 nowych okrętów o poj. 85.000 brt. Ilość okrętów szwedzkich w końcu sierpnia br. wynosiła 2164, pojemności zaś 1,495.000 brt. Ruch szwedzkiej floty handlowej musiał być z konieczności silnie ograniczony z powodu braku materiałów pędnych.

SZTOKHOLM, 26. 9. — Do Finlandii przyjechała na studia pewna ilość wyższych oficerów szwedzkich, pod dowództwem szefa sztabu generalnego armii szwedzkiej, gen. majora Högberga. Wśród odkomenderowanych znajdują się również oficerowie lotnictwa.

Turcja między frontami

Ankara, we wrześniu.

Stanowisko Turcji łatwo zrozumieć. Chce ona być neutralną i w tym duchu utrzymana jest jej polityka zagraniczna. Wychodząc z tego założenia, Turcja odrzuciła wszelkie wpływy postronne. W obecnej sytuacji jest to dla niej nakazem chwili. Od chwili wkroczenia wojsk anglo - sowieckich do Iranu, na wschodniej granicy Turcji zgrupowane są liczne oddziały sowieckie, zaś w okręgu Aleppo w Syrii oraz w północnym Iraku skoncentrowane są wojska angielskie. By zagrozić również północnym granicom Turcji, Sowiety usiłowały, według ostatnich komunikatów, wywrzeć presję na Bułgarię.

Groźbę wojny odczuwa się wokół dokoła całej granicy tureckiej. To też łatwo zrozumieć, że intencje Turcji wystawione są na próbę ogniową — zwłaszcza w swej dążności do pozostania nienaruszoną wyspą pokoju, jest Turcja zupełnie odosobniona. Dawniej zabezpieczeniem przedpola Turcji był z jednej strony związek bałkański, z drugiej zaś pakt (zawarty w Saadabad w roku 1935), jednoczący Turcję z Iranem, Irakiem i Afganistanem. Gwarancje te dziś już nie istnieją. Związek państw bałkańskich rozpadł się — z chwilą, gdy Anglia starała się je wciągnąć do walki z Niemcami, a pakt zawarty w Saadabad jest nieaktualny wobec nieuzasadnionego wystąpienia Anglii wobec Iraku i Iranu. To też niebezpieczeństwo grozi Turcji od wschodu, gdzie Anglia, poza Egiptem i Palestyną, włada nad Irakiem, Syrią oraz większą częścią Iranu.

Turcja — jak widzimy — jest jedynym krajem Bliskiego Wschodu który był w możności zachować dotąd swoją wolność. Turcy wiedzą, że zawdzięczają nienaruszalność swych granic respektowi, jaki wzbudza ich armia. Gdyby Turcja była tak słabym państwem jak np. Iran, stałaby się niewątpliwie terenem krzyżujących się wpływów i obcych interesów politycznych. Turecka siła zbrojna stała się jednak instrumentem zabezpieczającym politykę neutralności.

Na jednej szali polityki tureckiej leży pakt z Anglią, na drugiej, od czerwca, nie mniej ważny od pierwszego — pakt przyjaźni z Niemcami zawarty, mimo wszelkich możliwych starań Anglii, aby nie dopuścić do jego podpisania. Anglia powtarzać będzie te próby zapewne w przyszłości, lecz kierownicy polityki tureckiej zdają sobie doskonale sprawę z tego, że dobro i interes ich państwa polega na utrzymaniu polityki neutralnej. Polityka ta nie wypływa z jakichkolwiek przesłanek uczuciowych, lecz oparta jest na realnych podstawach.

Churchill w ostatniej swojej mowie nie poświęcił Turcji żadnej wzmianki, z czego wnosić można, że nie jest z niej zadowolony. Świadczy o tym artykuł, który niedawno ukazał się w gazecie syryjskiej „Al Difaa", uważanej za organ naczelnej komendy angielskiej. Dziennik ten stwierdza, że w obecnej sytuacji międzynarodowej słowo „neutralność" musi być skreślone ze słownika. Oświadczenie to w niczym jednak nie wpłynęło na stanowisko Turcji.

Rozwiane marzenia

Głosy prasy o zwycięstwie na Ukrainie

W chwili wielkich sukcesów, odniesionych w południowej części frontu wschodniego, przypomina gazeta fińska „Ajan Suunta", że ostatecznym celem jest zupełne zniszczenie i zlikwidowanie bolszewizmu. Olbrzymie sukcesy — tak pisze dziennik — winny się przyczynić do dodania narodowi naszemu siły, potrzebnej do zwycięskiego przeprowadzenia tego wielkiego i zaszczytnego boju."

Słowacki „Gardista" pisze: „Obsadzenie terenu, który już dzisiaj jest większy, aniżeli Rzesza niemiecka, jest faktem naprawdę zadziwiającym, zwłaszcza, iż dokonany został w czasie zaledwie 3 miesięcy".

„Na szczególne podkreślenie — jak oświadcza „Popolo d'Italia" — zasługuje wobec faktu wzięcia do niewoli 380.000 ludzi, okoliczność, że wśród bolszewików mnożą się objawy rozkładu. Zarzuty Stalina, zwrócone przeciwko Londynowi z powodu braku jakiejkolwiek skutecznej pomocy są nieuzasadnione. Wszak nie Anglia miała pomóc Sowietom, lecz Sowiety Anglikom."

Moskiewski sprawozdawca „New York Herald Tribune" Wallace Caroll stwierdza: Po raz pierwszy umożliwiono dziennikarzom amerykańskim i brytyjskim zwiedzanie frontu sowieckiego. Zezwolono im poruszać się tylko w etapie. Z faktycznych działań wojennych nie wiele widzieli. Obecnie, kiedy ze wschodu nadchodzą wciąż niedobre wiadomości, kiedy padł Kijów a wojska niemieckie zagrażają Zagłębiu Donieckiemu, dostawy do Związku Sowieckiego napotykają na o wiele większe trudności, aniżeli przed kilku miesiącami. Widocznie sytuacja jest niebezpieczna".

„Daily Mail" pisze: „Dopiero obecnie wielu Anglików w sposób dość przykry zostało wyrwanych z marzeń, w których Związek Sowiecki wygrywał wojnę dla Anglii".

Charków — stolica przemysłu ukraińskiego

Zwycięstwo w łuku naddnieprzańskim — ciosem dla Sowietów

W łuku Dniepru, znajdującym się w rękach niemieckich, położone są złoża rud Krzywego Rogu, zaś w łuku Donu mieści się znane Zagłębie Donieckie, którego kopalnie dają około 2/3 ogólnej sowieckiej produkcji węgla. Znaczenie gospodarcze tych złóż rudy i węgla spowodowało, iż zagłębia te połączono szeregiem linii kolejowych, łączących wybrzeże Morza Czarnego i zagłębie przemysłowe z Moskwą. Spośród tych linii — dwie biegną przez Charków, co dowodzi znaczenie tego miasta, które dzięki swemu położeniu rozwinęło się do rozmiarów wielkiego ośrodka przemysłowego na południu ziem rosyjskich. Doniosłość tego centrum uwidaczniają liczne fabryki maszyn, narzędzi, parowozów, wagonów, mostów oraz konstrukcji żelaznych wszelkiego rodzaju. Na szczególną uwagę zasługuje fabryka traktorów, zaopatrująca ten ogromny równinny kraj w ciągniki rolnicze. Ponadto Charków produkuje również artykuły techniczno-elektryczne.

Obecnie skoncentrowały się tu nie mniej ważne zakłady przemysłu wojennego — zwłaszcza, że Charków góruje nad pozostałymi miastami Ukrainy sowieckiej nie tylko pod względem przemysłowym, ale też — komunikacyjnym.

Przyjaźń przyjaźnią...

SZTOKHOLM, 26. 9. — O tym, że dominia, a w szczególności Australia, nie są bynajmniej zachwycone przymierzem bolszewicko-brytyjskim dowodzi obecnie instrukcja wydana przez australijską Labour Party, na mocy której zarząd partii zakazuje swym członkom uprawiania działalności komunistycznej. W szczególności instrukcja zakazuje członkom partii wpisywania się do ligi przyjaźni australijsko-sowieckiej, ponieważ ligę tę uważać należy za tajną organizację partii komunistycznej.

Inspekcja lotnictwa australijskiego

NOWY JORK, 26. 9. — Zastępca australijskiego dowódcy lotnictwa, komandor Bostock, rozpoczyna w najbliższym czasie podróż za granicę, która ma trwać trzy miesiące. Bostock ma odbyć inspekcję lotnictwa australijskiego.

Po krótce

W czasie katastrofy samolotu szwedzkiego, zginęło 2-ch ludzi, jeden zaś został ranny.

Statek macierzysty łodzi podwodnych „Patricia", został wcielony do floty szwedzkiej.

USA. dostarczyły Meksykowi, prócz innego sprzętu wojennego, również działa z r. 1919. Muzealne te zabytki Meksyk zwrócił. —

Stanowisko arcybiskupa Canterbury, sprzyjające bolszewikom, potępił również szwedzki uczony, Sven Hedin. —

Trybunał francuski wydał wyrok w procesie przeciwko działaczom komunistycznym, skazując czterech oskarżonych na karę śmierci. 44-ch oskarżonych komunistów sąd skazał na wysokie kary więzienia. —

Prasa rumuńska, omawiając sprawę stanowiska żydów w Rumunii, domaga się — znakowania ich, uważając takie zarządzenie za rzecz niezbędną. —

Prezydent Roosevelt podpisał nową ustawę skarbową, mającą przynieść skarbowi 3,5 miliarda dolarów. Jak słychać, czynniki rządowe przewidują w jesieni br. względnie z wiosną przyszłego roku nową podwyżkę podatków.

Lemberg, am 23. September 1941

BEKANNTMACHUNG

Ab 27. 9. l. J. werden neue Lebensmittelkarten für Monat Oktober an die Bevölkerung ausgefolgt.

Diese Lebensmittelkarten werden durch die zuständigen städtischen Hausverwaltungen verteilt.

Die Hausverwalter eines jeden bewohnten Hauses sind verpflichtet den zuständigen städtischen Hausverwaltern eine Liste sämtlicher Hausbewohner in 2 Exemplaren bis zum 26. 9. l. J. nach folgender Form aufzustellen:

Bezirk .... Strasse ....

Städtische Hausverwaltung Nr. .... Haus Nr. ....

Nr.	Name und Vorname	Wohnung Nr.	Geburtsdatum	Arischer Abstammung						Jüdischer Abstammung	Eigenhändige Bestätigung der Empfangnahme von Lebensmittelkarte
				Reichs-Deutsche	Volks-Deutsche	Ukrainer	Pole	Russe	Andere		

Jeder Bewohner bekommt eine Lebensmittelkarte. Der besitzer dieser Karte ist verpflichtet sich bis zum 2. Oktober l. J. bei den zuständigen Geschäftsläden in die Kundenliste eintragen zu lassen.

Der Stadthauptmann
I. A. Dr. BALDAUF

Lwów, dnia 23. września 1941

OGŁOSZENIE

Począwszy od 27. 9. b. r. będą wydawane mieszkańcom nowe kartki żywnościowe na miesiąc Październik.

Kartki te będą wydawać właściwe miejskie zarządy domów.

Zarządcy każdego zamieszkałego budynku zobowiązani są dostarczyć właściwym miejskim Zarządom domów do 26. 9. b. r. listy poszczególnych mieszkańców domu w podwójnych egzemplarzach, sporządzone według następującego wzoru:

Dzielnica .... Ulica ....

Miejski Zarząd domów Nr. .... Liczba domu ....

L. porz.	Nazwisko i imię	L. mieszkania	Data urodzenia	Pochodzenia aryjskiego						Pochodzenia żydowskiego	Własnoręczne potwierdzenie odbioru kartki żywnościowej
				Reichs-Deutsche	Volks-Deutsche	Ukrainiec	Polak	Rosjanin	Inni		

Każdy mieszkaniec otrzymuje osobną kartkę żywnościową. Każdy posiadacz kartki żywnościowej zobowiązany jest wpisać się do 2. X. b. r. na listę kupujących we właściwych sklepach.

Der Stadthauptmann
I. A. Dr. BALDAUF

Anordnung Nr. 21

Mit sofortiger Wirkung verbiete ich der jüdischen Bevölkerung das Betreten der Märkte in der Zeit

von 6 Uhr vormittags bis 12 Uhr mittags.
An Juden darf nur
von 12—14 Uhr
verkauft werden.

Bei Nichtbefolgung dieser Anordnung werden sowohl Käufer wie Verkäufer mit Geldstrafe bis zu 1.000 Zl., im Nichtbeitreibungsfalle mit Haft bis zu 3 Monaten bestraft.

Lemberg, den 12. September 1941.

Der Stadthauptmann
KUJATH

Zarządzenie Nr. 21

Z mocą natychmiastowej ważności zabraniam ludności żydowskiej wstępu na place targowe w godzinach od 6-tej rano do 12-tej w południe.

Żydom wolno czynić zakupy wyłącznie w godzinach od 12—14. Za nieprzestrzeganie niniejszego zarządzenia będą karani zarówno kupujący, jak i sprzedający grzywną do 1.000 zł., a w razie niemożności zapłaty, aresztem do 3 miesięcy.

We Lwowie, dnia 12. września 1941.

Der Stadthauptmann
KUJATH

Anordnung Nr. 24

BETRIFFT: Regelung der Verkaufszeiten in Lemberg.

1. Für alle Läden und sonstigen gewerblichen Verkaufsstellen wird die Geschäftszeit an den Wochentagen,
von 8—19 Uhr
festgesetzt.

2. Gastwirtschafts-Unternehmungen (Restaurants, Kaffeehäuser, Konditoreien mit Ausschank pp.) müssen zur jeweils festgesetzten Polizeisperrstunde schliessen.

3. Für Friseure und Schönheitspflege-Salons wird der Geschäftsschluss am Sonnabend und am Vorabend von gesetzlichen Feiertagen auf 20 Uhr festgesetzt.

4. Für zugelassene Strassenverkaufsstellen (Kioske) werden die Verkaufszeiten an Werk- Sonn- und Feiertagen von 7—20 Uhr festgesetzt

5. Die Milchverteilungsläden sind an Sonn- und Feiertagen von 7—11 Uhr offen zu halten.

6. An Sonn- und Feiertagen können Fotografen von 10—16 Uhr ihr Gewerbe ausüben.

7. Der Verkauf von Blumen (Blumengeschäfte und Strassenstände) ist Sonntags von 11—16 Uhr gestattet.

8. Die Verkaufszeiten auf den Märkten werden wie folgt festgesetzt:
In den Sommermonaten (vom 1. April bis 31. August von 6—14 Uhr).
In den Wintermonaten (vom 1. September bis 31. März von 7—14 Uhr).

Der Stadthauptmann
KUJATH

Zarządzenie Nr. 24

DOTYCZY: Unormowania czasu sprzedaży w m. Lwowie.

1. Dla wszystkich sklepów i przedsiębiorstw handlowo-przemysłowych ustala się czas pracy w dni powszednie od godziny
8 do 19-tej.

2. Przedsiębiorstwa gastronomiczne (restauracje, kawiarnie, cukiernie z wyszynkiem i t. p.) muszą być zamykane w każdorazowo oznaczonych godzinach policyjnych.

3. Dla fryzjerni i salonów kosmetycznych czas zamknięcia w soboty i w przeddzień ustawowo uznanych świąt ustala się na godzinę 20-tą.

4. Dla ulicznych stanowisk handlowych (kiosków), prowadzonych na podstawie zezwolenia, ustala się czas sprzedaży w dni powszednie, niedziele i święta od godziny 7—20-tej.

5. Sklepy ze sprzedażą nabiału, mają być otwarte w niedziele i święta od godz. 7—11-tej.

6. W niedziele i święta fotografowie mogą wykonywać swój zawód od godz. 10—16-tej.

7. Sprzedaż kwiatów (w sklepach i stoiskach ulicznych) jest dozwolona w niedziele od godz. 11—16-tej.

8. Czas sprzedaży na placach targowych ustala się w sposób następujący:
W miesiącach letnich (od 1. kwietnia do 31. sierpnia) od godz. 6—14.
W miesiącach zimowych (od 1. września do 31 marca) od godz. 7—14.

Der Stadthauptmann
KUJATH

Z DNIA

Jutro ostatni dzień wymiany rubli

(tp) W pierwszych dniach po wprowadzeniu złotego, było trochę zamieszania. Zupełnie to zrozumiałe, gdyż marka była poważną konkurencją. Jeszcze utrzymywał się rubel, — trzy rodzaje papierków i rozmaitej maści metalowe grosiwo, nie łatwe było do przeliczenia w najprostszym nawet zabiegu handlowym. Mnożenie i dzielenie przez dwa i pięć — nie jest trudne, ale dla każdego, kto się śpieszy i nie ma ochoty się omylić, wygodne nie jest. Stąd chwilowe dąsy na złotego, że to niby jego wina. Ale zwolna zaczęła znikać ta niechęć, nieszczera zresztą, i zaufanie do złotego „zwyżkować".

Od niedzieli, t. j. od 28 września b. r. ustawowym środkiem płatniczym jest złoty. Rubel traci swą ważność obiegową. Bilon sowiecki natomiast podlega wymianie w dniach od 13. X. do 1. XI. br. włącznie, przy czym monety o wartości 1 i 2 kopiejek są ważne aż do odwołania i przybierają po 1-ym listopada wartość 1 wzgl. 2 groszy.

Bilety Banku Rzeszy, noty Rentenbanku i monety Niemiec nie muszą być przyjmowane jako środek płatniczy, natomiast można je, jak również asygnaty Kredytowych Kas Rzeszy, wymieniać stale w każdym czasie na złote po kursie 1 marka = 2 złote.

Obrazek papierowej dwuzłotówki — roześmiana postać dziewczęcia — jest niejako symbolem wzrastającego zaufania do naszej dzisiejszej waluty złotowej.

Godziny zakupów dla żydów

(j) Zgodnie z zarządzeniem prezydenta m. Lwowa ludność żydowska może zakupywać artykuły żywnościowe na rynkach i targowiskach tylko w godzinach od 12-ej do 14-ej.

Niestosujący się do powyższego zarządzenia (zarówno kupujący jak i sprzedający) zostaną ukarani grzywną do 1.000 zł. lub 3-miesięcznym aresztem.

Odpowiedzi Redakcji

WP. B. Mone: „Chto z was strilau" nie zamieścimy.

WP. St. R. Z „Uśmiechu przez łzy" nie skorzystamy.

Kto może otrzymać zapomogę dla bezrobotnych

W okręgu Galicji weszło w życie rozporządzenie o udzielaniu zapomóg dla bezrobotnych, w myśl którego zapomogę może otrzymać ten, kto:

1) **bez pracy pozostaje nie z własnej winy**, a jest uzdolniony do pracy w tym stopniu, że ma możność zarobić przynajmniej połowę tego, co zazwyczaj zarabiają pracownicy umysłowi i fizyczni tego samego zawodu i wykształcenia;

2) **swą chęć do pracy wykazał** przez zatrudnienie (Kierownik Urzędu Pracy może w szczególnych wypadkach uznać chęć pracy za wykazaną, jeśli ktoś dawniej przeważnie pozostawał w stosunku do pracy, oraz jeśli z powodu choroby, więzienia, internowania na skutek wypadków wojennych lub bezrobocia, w czasie którego był zgłoszony w Urzędzie Pracy, nie mógł być zatrudniony) oraz

3) **znajduje się w potrzebie.**

Właściciele licencyj dla przemysłu okrężnego nie otrzymują zapomogi dla bezrobotnych.

Bezrobotni, którzy nie ukończyli jeszcze 18-go roku życia, mogą otrzymywać zapomogę tylko wtedy, jeżeli do czasu zaistnienia bezrobocia na zasadzie prawnego lub moralnego obowiązku wyłącznie sami łożyli na utrzymanie rodziny, bądź to jeżeli poddają się zawodowemu przeszkoleniu lub dokształceniu, bądź też wykonują pracę obowiązkową.

Kto pobiera zasiłek chorobowy, połogowy lub inne świadczenie zastępcze, nie otrzymuje zapomogi dla bezrobotnych.

Jeżeli pobierający zapomogę stanie się wskutek choroby niezdolnym do pracy, to przez pierwsze trzy dni choroby jego niezdolność do pracy nie stoi na przeszkodzie do dalszego pobierania zapomogi dla bezrobotnych.

Zapomoga, która przyznawana jest z reguły od pierwszego dnia bezrobocia, składa się z zasiłku zasadniczego i z dodatków na utrzymanie rodziny.

Żydzi wykluczeni są od pobierania zapomogi.

Warto się zastanowić...

Jak rozwiązują zagadnienie wyżywienia
niektóre zakłady przemysłowe

Wiemy, że nieuczciwość niektórych producentów i przekupniów oraz chciwość paskarzy powodują braki aprowizacyjne — w stopniu znacznie większym niż reglamentacja żywności. Jeść jednak trzeba; przede wszystkim zaś musi odżywiać się należycie człowiek pracy. To też w szeregu zakładów przemysłowych i instytucji powstały już stołownie dla robotników i pracowników. Takie jadalnie założono więc przy Rzeźni Miejskiej, przy Poczcie Głównej, przy fabryce Baczewskiego, fabryce „Kontakt" i Browaru Lwowskiego.

Wzorowo prowadzona jest zwłaszcza stołówka Browaru Lwowskiego. Codzień wydaje się tam obiady dla 30 urzędników i 300 robotników. Obiad składa się z 2-ch dań: zupy (w cenie 20 gr.) i dania mięsnego (1 zł.) lub jarskiego (40 gr.). Zarząd Browaru nie dokłada i nie traci, zapewnia jednak robotnikom tani i zdrowy posiłek, jednocześnie zaś zatrudnia jeszcze kilka osób.

Prowianty przydziela jadalni komenda żywnościowa, w ilości odpowiadającej zapotrzebowaniu.

Czy nie należałoby naśladować tak zdrowej inicjatywy?

Lwów à la minute

Oj, młodzi... młodzi...

Tadzik! Bój-że się Boga! Ty tutaj we Lwowie?!
Jak? skąd? kiedy? co ciocia, co mamusia powie.
Dwa lata! Boże drogi! co słychać w Zbarażu?
No, gadaj-żeż ja, widzisz, pracuję w garażu...
Ale chodź no, powiadaj, powiadaj co żywo,
O, tu sobie wstąpimy, na chwilkę, jest piwo...
Co!? Jurek Moczykowski, mówisz, się ożenił?
Zidiociał chłop, czy wściekł się, czy czart go odmienił?
Co!? z kim? ze Ściborzanką? ach... już wiem, ta mała
co w drugiej ławce przede mną z Jaroszem siedziała.
Czekaj, ileż to ona lat mieć mogła wtedy...
czternaście, czy piętnaście, szesnaście od biedy...
pobrali się powiadasz; a co na to matka,
co ojciec — no nic, trudno, uparta dzierlatka —
A Fijałczyńska? — która? — ta, taka wesoła,
co to zawsze zbierała dwóje od „dzięcioła".
— Aha! Helka. Ta znowu Juleczku, uważasz,
wyszła gdzieś w końcu sierpnia, no... za aptekarza. —
Za kogo? za Potrzaska? za takiego sknerę?
— A tak, i świetną ponoć zrobiła karierę —
No a jak oni żyją? — ona waży ziółka,
a on siedzi w fotelu, puszcza z fajki kółka... —
tak, to świetna kariera. No a co Opińska,
ta która przyszła do nas do czwartej gdzieś z Pińska?
— Ach ta, taka czarnulka, z tą to była heca,
wyszła, wyobraź sobie, w marcu za Porzeca,
i uciekli do Lwowa. On tam miał mieszkanko
i przez miesiąc mieszkali jak amant z kochanką.
A potem coś tam tego... dość, że go rzuciła
i z płaczem do mamusi, do domu wróciła.
Potem znalazła sobie jakiegoś „sowieta"
i chodzili czas jakiś (miał na imię Pieta)
lecz rodzice... — no dobrze a co z Staszkiem Chojną?
też może się ożenił? — tak, miesiąc przed wojną —
Co? i ten? nie możliwe! taki chłop morowy,
jak to ta wojna wszystkim pokręciła głowy,
Wariaty! słowo daję! bo ani majątku,
ni rozumu, tak wszystko pięknie na początku...
miłość... szczęście... współżycie... dzieci... i wogóle...
żenią się osły, za mąż wychodzą smarkule.
No a potem tragedia, łzy, rozczarowanie,
ja myślałam... oj młodzi, co za wychowanie.
Nawet durnej matury nie zdał błazen taki,
a już do koleżanki smali koperczaki,
i zaraz Wielka Miłość... a to wszystko wina
rodziców, że nie dbają o córkę lub syna
i tak samopas... zresztą mnie to wszystko guzik...
no, Tadziuńciu mój słodki, dajże jeszcze buzi,
jakie my mamy szczęście żeśmy nie żonaci!
Oj, ta młodzież dzisiejsza, wariaci! wariaci!
Prawda Tadziu? szczęśliwyś — bbbardzo, oczywista —
Kelner! jeszcze raz piwo, trzeba wykorzystać...
Ale... co to za jedna, ta w kącie, z tym małym
w kostiumie i w tym palcie z kołnierzem wspaniałym,
na która się tak gapisz, taka wystrojona...
— Chchchodźmy stąd Juleczku, ttto jest moja... żżżona.

MAY

Kronika wypadków

Tragiczne zderzenie. (j) Przy ul. Grodeckiej opodal remizy tramwajowej, samochód ciężarowy najechał na wóz chłopski, wskutek czego wóz uległ kompletnemu zniszczeniu, a konie zabite. Woźnica mieszkaniec wsi Uszczerce pod Gródkiem, 41-letni Jan Ikawy, wskutek odniesionych ran wkrótce zmarł. Znajdująca się na furmance żona jego, Maria, doznała ogólnych potłuczeń i wstrząsu mózgu. Przybyły lekarz Pogotowia odstawił ją w stanie b. ciężkim do szpitala.

Skutki braku opieki. — 7-letni L. Poseches (Żółkiewska 120) bawiąc się na jezdni dostał się pod koła samochodu, odnosząc rany cięte głowy. Rannego chłopca Pogotowie odstawiło do szpitala dziecięcego.

Pobicie. — Kareta Piotr, lat 20, zamieszkały na Zboiskach w niewyjaśnionych dotychczas okolicznościach odniósł rany kłute nożem w okolicę klatki piersiowej. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy lekarskiej Pogotowie przewiozło rannego do szpitala.

Upadek z dachu. — Satamuk Charyton, lat 55, pracujący przy budowie teatru przy ul. Skarbkowskiej wskutek własnej nieostrożności spadł z dachu. Przybyły lekarz Pogotowia stwierdził rany głowy i złamania kilku żeber. Ofiarę nieostrożności przewieziono w stanie ciężkim do szpitala.

Co słychać w kraju

WARSZAWA

30.000 zł. kary za paskarstwo. — Przeprowadzona ostatnio w Warszawie kontrola w barach, restauracjach, kawiarniach itp. zakładach gastronomicznych wykazała, że niektórzy właściciele mimo kilkakrotnych upomnień uprawiają paskarski handel pokątny, zwłaszcza tłuszczami i mięsem. W wyniku 11 lokali zostało na pewien czas zamkniętych a właściciele ich ukarani grzywną o łącznej wysokości 30.000 złotych.

KIELCE

Stacja badania jaj. — Wydział Wyżywienia i Gospodarki w Okręgu Radomskim otworzył świeżo wybudowaną stację badania jaj w Kielcach, będącą własnością polskiej spółdzielni „Społem", wyposażoną w najbardziej nowoczesne urządzenia.

Każde jajo po zważeniu zostaje zbadane za pomocą promieni X. Następnie wędruje ono do inkubatora, na sprzedaż bezpośrednio, wzgl. do konserwacji. Zakonserwowane należycie jaja zostają zmagazynowane w specjalnie urządzonych piwnicach.

Sensacja w Holyoke
(Historia amerykańska)

II.

Sprawa wydawała mi się podejrzaną. Udałem się zatem do M'Foy'a, którego zamek już był oblężony przez te tłumy tak, że tylko z trudem mogłem się przecisnąć. M'Foy nie chciał najpierw ze mną mówić, ale gdy w końcu dotarłem do niego, zamruczał, że jego sprawy prywatne nie powinny mnie wcale obchodzić itd. Gdy jednak obstawałem przy tym, aby dowiedzieć się czegoś bliższego o jego pomyśle, dał się wreszcie przekonać i powiedział:

— Wreszcie, niech i tak będzie, niech pan to zobaczy. Proszę jednak się pośpieszyć, gdyż zaraz ma się rozpocząć.

Kręcąc głową oglądałem przygotowania. Na dziedzińcu i na schodach silni ludzie z pałkami gumowymi utworzyć szpaler aż do najwyższego pokoju wieżowego. Był on kompletnie opróżniony, jedynie na środku stała wielka skrzynia, która zaś jona była po brzegi srebrnymi i półdolarówkami. M'Foy sam udzielił mi wyjaśnień, szczerząc zęby w uśmiechu szyderczym. — Niech pan łaskawie przyjrzy. Na dany przezemnie znak puszczą na dole do domu jednego człowieka. Ma on 4 minuty czasu. W ciągu tych trzech minut musi wejść na wieżę i może sobie napełnić kieszenie pieniędzmi.

O ile opuści przed upływem tego okresu czasu dom, wtedy zatrzymuje pieniądze. Gdy jednak pozostanie sekundę dłużej, to musi zwrócić zdobycz. To da się zrobić. Myśmy już to wypróbowali. Naturalnie jednak trzeba zachować przy tym zimną krew. Dobrze zastawione sidła na wróble, nieprawda.

Zapomniałem języka w gębie.

Stary chłop, zdaje się, dostał bzika. Wszystkie moje zarzuty i przedstawienia odrzucił. Ponieważ nie miałem jeszcze żadnego prawnego powodu do wystąpienia, musiałem mu zezwolić na to. W każdym jednak razie pozostałem w domu w celu pilnowania przedstawienia.

Punktualnie o godz. 11 odczytane zostały z jednego z okien warunki, które przyjęte zostały przez tłum głośnymi okrzykami hurra. Potem Sholto M'Foy dał znak i przedstawienie się zaczęło.

Staliśmy w pokoju wieżowym i czekaliśmy. Wtedy wbiegł również pierwszy kandydat, rzucił się jak dzikie zwierzę na skrzynię z pieniędzmi, napchał sobie pełne kieszenie i niesłychanie szybko zbiegł ze schodów. M'Foy patrzył z natężoną uwagą na zegarek na stoper. Przed domem rozległy się głośne okrzyki radości. Mężczyzna opuścił na czas dom. — „No pięknie, temu się udało, — zauważył M'Foy, — zobaczymy dalej". Również i drugiemu posłużyło szczęście podczas biegu z sekundnikiem. Trzeci jednak miał pecha. Gdy schodził ze schodów potknął się i zgubił znowu część swych pieniędzy. M'Foy zaskrzeczał już: — Stop. Trzy minuty minęły. Wszystko zabrać z powrotem.

Strażnicy przy furtce odebrali biedakowi z powrotem dolary i wyrzucili płaczącego za drzwi.

Potem nastąpiły same niepowodzenia. Z dzikimi oczami wpadali zawodnicy, nurzali ręce w pieniądzach, zapominali o miejscu, czasie oraz celu i byli wypędzani z szyderczym śmiechem. Niektórzy wogóle nie dbali o skrzynie z pieniądzmi. Rzucali się na kolana przed M'Foye'm i błagali o wsparcie. Bez słowa i z pogardą odprawił ich stary lotr.

Podczas gdy na wieży wszystko odbywało się jak w domu wariatów, nastrój na zewnątrz zmienił się widocznie. Pierwsi niefortunni kandydaci byli jeszcze witani kpinami i śmiechem. Gdy jednak coraz więcej ich przybywało, ludzie zaczęli szemrać, a wkońcu tłum stał się tak rozdrażniony, że wezwałem M'Foy'a do zakończenia zabawy.

Naturalnie, wzbraniał się. Podczas gdy jeszcze pertraktowaliśmy wybuchła przed gmachem wielka wrzawa. Dobijano się do drzwi zamkniętych i już rzucano w okna pierwsze kamienie. — A więc, mamy skandal — krzyknąłem do starego, który idiotycznie śmiał się, szczerząc zęby i nasłuchiwał. Zbiegłem ze schodów. Wejście było już zatarasowane. Przez okno w tylnej części domu wydostałem się na zewnątrz i usiłowałem przecisnąć się przez tłum. Wtedy sierżant pociągnął mnie za rękaw. — To jest bezcelowe, panie komisarzu, musimy sprowadzić pomoc. Przecież walą już deską w bramę.

W rzeczywistości byłem bezsilny z mymi kilku ludźmi. Udałem się do ratusza, aby wezwać telefonicznie pomocy z Springfield. Podczas gdy jeszcze stałem przy aparacie usłyszałem straszliwy huk detonacji, tak że wszystkie szyby zabrzęczały w oknach i ziemia się zatrzęsła. Wtedy również nadszedł już zadyszany sierżant Baines i zameldował: — Wszystko na nic. Komisarzu. Przynieśli z kamieniołomów dynamit i wysadzili wieżę w powietrze.. ze wszystkimi, co tam byli.

Komisarz Gardner otarł sobie pot z czoła. Reporterzy byli porwani jego opowiadaniem. Przez cały czas notowali skrzętnie prawie każde słowo.

—A co się stało z M'Foy'em?", zapytał jeden z wścibskich reporterów.

Gardner wytrzeszczył na niego oczy, potem krzyknął: — Do diabła, co może się stać z człowiekiem, który został wysadzony w powietrze? Gdyby pan widział tę eksplozję... te słupy płomieni... te lecące gruzy... te...

— Sądzę, że pan wcale przy tym nie był obecny, panie Gardner — przerwał mu wścibski reporter. — Przecież pan siedział tutaj w biurze i telefonował, gdy nastąpiła eksplozja?

Gardner zdziwił się. — Ach tak... naturalnie. Można jednak sobie to łatwo wyobrazić, gdy się posiada choć trochę fantazji. Poza tym...

W tym momencie wszedł do biura pan wyglądający na wielkiego spryciarza. Rzucił czapkę na stół i spojrzał pobieżnie na obecnych. — Ach, czy to są panowie dziennikarze? Właśnie przybyli na czas. Niech pan sobie wyobrazi, Gardner, musimy jeszcze raz nakręcać ten cały kram. Właśnie mnie wezwali, gdyż zdjęcia nie wypadły bez zarzutu.

— Ojej, to będzie kosztowało sporo pieniędzy, — rzekł z ubolewaniem Gardner. — No, jednak ludzie nie będą źli, że otrzymają podwójne honorarium.

To była zamówiona reklama filmu sensacyjnego, w którym całe miasto Holyoke grało.

KONIEC

Anordnung

Bis auf Widerruf setze ich innerhalb des Stadtgebietes Lemberg nachstehende Höchstpreise für Obst und Gemüse fest:

Bezeichnung der Ware:	Erzeugerrichtpreis:	Verbraucherhöchstpreis:
1. Weisskohl-Herbst	100 kg bis 16.— Zł.	1 kg bis 0.25 Zł.
2. Rotkohl	„ „ 18.— „	„ „ 0.30 „
3. Wirsingkohl	„ „ 18.— „	„ „ 0.30 „
4. Rote Rüben ohne Laub	„ „ 20.— „	„ „ 0.25 „
5. Möhren ohne Laub	„ „ 23.— „	„ „ 0.30 „
6. Meerrettich ohne Laub	„ „ 54.— „	„ „ 0.70 „
7. Rettich — grosse	„ „ 50.— „	„ „ 0.65 „
8. Kohlrabi ohne Laub	„ „ 55.— „	„ „ 0.70 „
9. Gurken — Freiland	„ „ 15.— „	„ „ 0.20 „
10. Einlegegurken	„ „ 25.— „	„ „ 0.35 „
11. Tomaten — Freiland rot	„ „ 44.— „	„ „ 0.50 „
12. Tomaten — Freiland grün	„ „ 30.— „	„ „ 0.40 „
13. Puffbohnen	„ „ 45.— „	„ „ 0.60 „
14. Erbsenschoten	„ „ 50.— „	„ „ 0.65 „
15. Buschbohnen grün	„ „ 44.— „	„ „ 0.60 „
16. Buschbohnen wachs	„ „ 44.— „	„ „ 0.60 „
17. Stangenbohnen	„ „ 50.— „	„ „ 0.65 „
18. Knoblauch	„ „ 65.— „	„ „ 0.85 „
19 Zwiebel ausgereift	„ „ 30.— „	„ „ 0.40 „
20. Porree	„ „ 54.— „	„ „ 0.70 „
21. Petersilie	100 Bund à 100 gr. „ 16.— „	1 Bund „ 0.20 „
22. Radieschen	100 Bund à 12 Stück „ 8.— „	1 „ „ 0.15 „
23. Schnittlauch	100 Bund „ 7.— „	1 „ „ 0.10 „
24. Kürbis	100 kg bis 16.— Zł.	1 kg bis 0.20 Zł.
25. Frühkartoffeln	„ „ 29.— „	„ „ 0.36 „
26. Äpfel I Gatt. einwandfrei.	„ „ 80.— „	„ „ 1.— „
27. Äpfel II Gattung	„ „ 60.— „	„ „ 0.80 „
28. Kochäpfel	„ „ 38.— „	„ „ 0.50 „
29. Birnen I. Gattung einwandfreie Ware	„ „ 80.— „	„ „ 1.— „
30. Birnen II. Gattung	„ „ 60.— „	„ „ 0.80 „
31. Brombeeren, Gartenfrucht	„ „ 80.— „	„ „ 1.— „
32. Brombeeren, Waldfrucht	„ „ 50.— „	„ „ 0.65 „
33. Pflaumen — spät	„ „ 90.— „	„ „ 1.20 „
34. Preiselbeeren	„ „ 80.— „	„ „ 1.— „
35. Steinpilze	„ „ 150.— „	„ „ 1.90 „
36. Pfifferlinge	„ „ 85.— „	„ „ 1.10 „
37. Pilze anderer Art	„ „ 65.— „	„ „ 0.85 „

Vorstehende Preise treten mit sofortiger Wirkung in Kraft. Sie dürfen wohl unterschritten, nicht aber überschritten werden. Jede Ware muss mit einer sichtbaren und wetterfesten Preiseauszeichnung versehen sein.

Zuwiderhandlungen gegen obige Anordnung werden bis zu 5.000 Zł., im Nichtbeitreibungsfalle bis zu 3 Monate Haft bestraft.

Der Stadthauptmann
KUJATH

Lemberg, den 21. September 1941.

Zarządzenie

Aż do odwołania zarządzam na terenie miasta Lwowa następujące ceny maksymalne owoców i jarzyn:

Oznaczenie towaru	Cena hurtowna	Cena detaliczna
1. Kapusta biała jesienna	100 kg do 16.— zł.	1 kg do 0.25 zł
2. Kapusta czerwona	„ „ 18.— „	„ „ 0.30 „
3. Kapusta włoska	„ „ 18.— „	„ „ 0.30 „
4. Buraki czerwone bez liści	„ „ 20.— „	„ „ 0.25 „
5. Marchew bez liści	„ „ 23.— „	„ „ 0.30 „
6. Chrzan bez liści	„ „ 54.— „	„ „ 0.70 „
7. Rzodkiew wielka	„ „ 50.— „	„ „ 0.65 „
8. Kalarepa bez liści	„ „ 55.— „	„ „ 0.70 „
9. Ogórki gruntowe	„ „ 15.— „	„ „ 0.20 „
10. Ogórki cieplarniane	„ „ 25.— „	„ „ 0.35 „
11. Pomidory czerwone	„ „ 44.— „	„ „ 0.50 „
12. Pomidory zielone	„ „ 30.— „	„ „ 0.40 „
13. Bób	„ „ 45.— „	„ „ 0.60 „
14. Groch w strączkach	„ „ 50.— „	„ „ 0.65 „
15. Fasola szparagowa ziel.	„ „ 44.— „	„ „ 0.60 „
16 Fasola szparagowa żółta	„ „ 44.— „	„ „ 0.60 „
17. Fasola tyczkowa	„ „ 50.— „	„ „ 0.65 „
18. Czosnyk	„ „ 65.— „	„ „ 0.85 „
19. Cebula dojrzała	„ „ 30.— „	„ „ 0.40 „
20. Pory	„ „ 54.— „	„ „ 0.70 „
21. Pietruszka	100 wiązek po 100 gr „ 16.— „	1 wiązka „ 0.20 „
22. Rzodkiewka	100 wiązek à 12 sztuk „ 8.— „	1 wiązka „ 0.15 „
23. Trymbulka	100 wiązek „ 7.— „	1 wiązka „ 0.10 „
24. Arbuz	100 kg do 16.— zł.	1 kg do 0.20 zł
25. Ziemniaki wczesne	„ „ 29.— „	„ „ 0.36 „
26. Jabłka I. gat., bez zarzutu	„ „ 80.— „	„ „ 1.— „
27. Jabłka II. gatunku	„ „ 60.— „	„ „ 0.80 „
28. Jabłka do gotowania	„ „ 38.— „	„ „ 0.50 „
29. Gruszki I. gat., bez zarzutu	„ „ 80.— „	„ „ 1.— „
30. Gruszki II. gatunku	„ „ 60.— „	„ „ 0.80 „
31. Jeżyny ogrodowe	„ „ 80.— „	„ „ 1.— „
32. Jeżyny leśne	„ „ 50.— „	„ „ 0.65 „
33. Śliwki późne	„ „ 90.— „	„ „ 1.20 „
34. Borówki	„ „ 80.— „	„ „ 1.— „
35. Grzyby prawdziwe	„ „ 150.— „	„ „ 1.90 „
36. Kurki	„ „ 85.— „	„ „ 1.10 „
37. Grzyby innego rodzaju	„ „ 65.— „	„ „ 0.85 „

Ceny powyższe wchodzą w życie z chwilą ogłoszenia. Dopuszczalna jest zniżka a nie zwyżka cen. Każdy towar winien być opatrzony kartką z dokładną maksymalną ceną.

Przekroczenie powyższego zarządzenia będzie karane grzywną do 5.000 zł., w wypadku nieściągalności aresztem do 3 miesięcy.

Der Stadthauptmann
KUJATH

Lwów, dnia 21. września 1941.

Anordnung Nr. 23

BETRIFFT: Nachtausweise.

1. Sämtliche bisher ausgestellten Ausweise, die zum Ueberschreiten der Sperrstunde berechtigen (Nachtausweise), verlieren mit dem 30. September 1941 ihre Gültigkeit.

2. Ab 1. Oktober 1941 haben nur noch Nachtausweise Gültigkeit, die von meiner Dienststelle ausgestellt sind.

Anträge sind zu richten an die Polizeiverwaltung-Ausweis- und Meldestelle — Smolkiplatz 3/III. Zimmer 43.

3. Reichs- und Volksdeutsche bedürfen keines Ausweises. Sie weisen sich als Deutsche durch ihren Reisepass, ihre Kennkarte oder einen Personalausweis ihrer Dienststelle aus.

Lemberg, den 20. September 1941.

Der Stadthauptmann
KUJATH

Zarządzenie Nr. 23

DOTYCZY: nocnych przepustek.

1. Wszystkie dotychczas wydane przepustki uprawniające do przebywania na ulicach miasta po godzinie policyjnej tracą z dniem 30. września 1941 r. swoją ważność.

2. Od 1-go października 1941. będą ważne jedynie przepustki nocne wystawione przez moje biuro.

Podania należy skierowywać do Zarządu Policji (Polizeiverwaltung-Ausweis- und Meldestelle) pl. Smolki l. 3. III. p. pokój 43.

3. Reichs- i Volksdeutsche nie potrzebują żadnych przepustek. Legitymują się jako Niemcy okazaniem paszportu, dowodu osobistego (Kennkarte) lub legitymacją urzędową, wydaną przez ich Władzę.

We Lwowie, dnia 2. września 1941.

Der Stadthauptmann
3460 KUJATH

Anordnung Nr. 25

Im Kampfe gegen die Seuchen spielt die Nahrungsmittel-Hygiene eine wichtige Rolle. Ich ordne daher folgendes an:

1. Nahrungsmittel dürfen nur in den zugelassenen Lebensmittelgeschäften verkauft werden.

2. Der Strassenhandel mit Nahrungsmitteln jeglicher Art, wie Milch, Fleisch, Fleischwaren, Fette usw., ist strengstens verboten.

3. Auf den Marktplätzen ist für strengste Sauberkeit Sorge zu tragen.

4. In den Restaurationsbetrieben, Kaffeehäusern usw. werden die Küchen und Toilettenanlagen in Zukunft überwacht. Es ist für grösste Sauberkeit Sorge zu tragen. Stellen sich bei den Kontrollen Mängel heraus, so kann der verantwortliche Inhaber oder Pächter mit Geld, Haft oder völliger Schliessung seines Betriebes bestraft werden.

5. Das Mitnehmen von Hunden in Ladengeschäfte und auf Märkte wird untersagt.

6. Der Strassenverkauf von Arzneien und Geheimmitteln ist verboten.

7. Zuwiderhandlungen gegen diese Anordnung werden mit Geldstrafe bis zu 1.000 Zł. im Nichtbeitreibungsfalle mit Haft bis zu 3 Monaten geahndet.

Lemberg, den 20. September 1941.

Der Stadthauptmann KUJATH

Zarządzenie Nr. 25

W walce z epidemią odgrywa higiena środków spożywczych ważną rolę.

Dlatego zarządzam, co następuje:

1. Środki spożywcze mogą być sprzedawane tylko w sklepach spożywczych.

2. Handel uliczny środkami spożywczymi wszelkiego rodzaju, jak mleko, mięso, przetwory mięsne, tłuszcz i t. d. jest jak najsurowiej wzbroniony.

3. Na placach targowych należy przestrzegać najdalej idącej czystości.

4. W restauracjach, kawiarniach i t. p. będą na przyszłość kuchnie i ubikacje toaletowe nadzorowane. Należy tam przestrzegać najdalej idącej czystości. W razie stwierdzenia przy kontroli braku czystości, odpowiedzialny właściciel albo dzierżawca będzie ukarany grzywną, aresztem „albo całkowitym zamknięciem zakładu.

5. Wprowadzanie psów do sklepów i na place targowe jest wzbronione.

6. Sprzedaż uliczna lekarstw i narkotyków (trucizn) jest wzbroniona.

7. Przekroczenia niniejszego zarządzenia będą karane grzywną do 1.000 Zł., a w razie nieściągalności, aresztem do 3 miesięcy.

Lwów, dnia 20. września 1941.

Der Stadthauptmann
3462 KUJATH

HANDWERKSKAMMER in Lemberg

Bekanntmachung

BETRIFFT: Vermögen der Innungen.

Im Zusammenhang mit der Organisation bzw. Reorganisation der Handwerkskammer und Handwerksinnungen werden hiemit alle diejenigen Personen, im deren Besitz sich irgendwelches Vermögen oder Dokumente (Geschäftsbücher, Mitgliederverzeichnisse, Verträge u. a.) befinden, sowie diese Personen, die Kenntnis haben, wo sich solche Gegenstände befinden oder befinden können, aufgefordert, die Handwerkskammer in Lemberg, Bourlardagasse 5, zu benachrichten. Was die Organisation der Innungen im Distrikt Galizien betrifft, hat man sich wegen Auskunft an die Handwerkskammer zu wenden.

Das Vermögen der ehem. provinz. Innungen ist sofort genau zu inventarisieren und vorübergehend entsprechend sicherzustellen. Die Abschriften der Inventur des Vermögens der Innungen sind der Handwerkskammer in Lemberg sofort zu übersenden.

Lemberg, den 15. September 1941.

DIE HANDWERKSKAMMER
in Lemberg

IZBA RZEMIEŚLNICZA we Lwowie

Ogłoszenie

W związku z organizacją względnie reorganizacją Izby Rzemieślniczej we Lwowie oraz Cechów Rzemieślniczych wzywa się wszystkich tych, w posiadaniu których znajduje się jakikolwiek majątek wzgl. dokumenty (księgi, wykazy członków, umowy i t. p.) wyżej wspomnianych instytucyj, oraz tych wszystkich, którym jest wiadome gdzie tego rodzaju majątek się znajduje lub może się znajdować, by go natychmiast złożyli w Izbie Rzemieślniczej we Lwowie, przy ul. Bourlarda 5, II. p. (boczna ul. Batorego), wzgl. tamże podali informacje.

W sprawie organizacji Cechów na terenie Dystryktu Galicja zwrócą się zainteresowane koła do Izby Rzemieślniczej za odpowiednimi wskazówkami. Majątek byłych Cechów prowincjonalnych należy natychmiast dokładnie zinwentaryzować i tymczasowo odpowiednio zabezpieczyć, zaś odpis inwentarza przesłać Izbie Rzemieślniczej we Lwowie.

Lwów, dnia 15. 9. 1941.

IZBA RZEMIEŚLNICZA
we Lwowie

Anordnung Nr. 22

BETRIFFT: Ablegen von Waffen in öffentlichen Lokalen.

1. Inhabern sowie Angestellten von Gaststätten und sonstigen öffentlichen Lokalen aller Art ist es verboten, in den Kleiderablagen (Garderoben) Waffen irgendwelcher Art entgegenzunehmen oder aufzubewahren.

2. Ein Abdruck dieser Anordnung ist in allen Kleiderablagen (Garderoben) öffentlicher Lokale an gut sichtbarer Stelle anzubringen.

3. Zuwiderhandlungen gegen diese Anordnung werden mit Geldstrafe bis zu 500 Zł. im Nichtbeitreibungsfalle mit Haft bis zu 6 Wochen bestraft.

Lemberg, den 20. September 1941.

Der Stadthauptmann
KUJATH

Zarządzenie Nr. 22

DOTYCZY: Odkładania broni w garderobach lokali publicznych.

1. Zakazuje się właścicielom i pracownikom lokali gastronomicznych i podobnych publicznych lokali wszelkiego rodzaju, przyjmowania i przechowywania w garderobie broni jakiegokolwiek rodzaju.

2. Przedruk niniejszego zarządzenia należy wywiesić we wszystkich garderobach lokali publicznych na miejscu dobrze widocznym.

3. Przekroczenia niniejszego zarządzenia będą karane grzywną do 500 zł., a w razie nieściągalności aresztem do 6 tygodni.

Lwów, dnia 20. września 1941.

Der Stadthauptmann
KUJATH

REDAKCJA PRZYJMUJE OD G. 10—11 ZA TERMINOWY DRUK I TREŚĆ OGŁOSZEŃ WYDAWNICTWO NIE ODPOWIADA. RĘKOPISÓW NIE ZWRACAMY
Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, Sokoła 4.